№ 217 Dąbrowa Górnicza. Poniedziałek 7-go Sierpnia 1916 r. Rok II

Cena 10 halerzy 10 fenigów 10 groszy

Redakcya przy ulicy Targowej № 10

Administracya w sklepie przy ulicy króla Jana Sobieskiego № 9 (dawniej Szosowa).

Listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Rękopisów Redakcya nie zwraca.

Zawiadomienia o ślubach, zabawach, przedstawieniach i koncertach są płatne.

GAZETA POLSKA

DZIENNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

WYCHODZI O GODZINIE 8-MEJ RANO.

Cena 10 halerzy 10 fenigów 10 groszy

Prenumerata miesięczna 2 kor. 50 hal., 2 marki 50 fenigów lub 1 rubla 25 k. Z przesyłką pocztową 3 korony, 3 marki lub 1 rubel 50 kop.

Kwartalnie trzy razy tyle

Cena ogłoszeń: ogłoszenia drobne po 6 h. od wyrazu. Ogłoszenia reklamowe po 30 h. za wiersz (petit) lub jego miejsce. Nekrologi, zawiadomienia o ślubach i zabawach po 50 h. od wiersza.

Nadesłane po 1 kor., 1 mar. (50 k.) za wiersz petitowy.

Załączniki podług osobnej umowy.

„GAZETA POLSKA" jest do nabycia we wszystkich Biurach dzienników, księgarniach, trafikach, wogóle tam, gdzie jest wystawiony napis. Tu jest do nabycia „GAZETA POLSKA". Takie napisy wystawione są w Dąbrowie, Zagórzu, Strzemieszycach, Niemcach, Wolbromiu, Jędrzejowie, Radomiu, Lublinie, Piotrkowie, Golonogu, Sławkowie, Olkuszu, Miechowie, Kielcach, Bolesławiu i t. d.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya w Dąbrowie ul. króla Jana Sobieskiego № 9 (dawniej Szosowa).

Depesze Biura Korespondencyjnego z dnia 6 sierpnia

Gwałtowne walki na wszystkich frontach.

Persya kością niezgody między Anglią i Rosyą.

Głos oficyalny austryacki w rocznicę uwolnienia Warszawy.

WIEDEŃ 6 sierpnia. W pierwszą rocznicę wzięcia Warszawy przypomina „Fremdenblatt" z nowym podziwem o niesłychanych czynach wojsk niemieckich i austro-węgierskich, jakoteż pisze, że wzięcie Warszawy wywarło bardzo głębokie wrażenie na całym świecie. Fakt ten bowiem był bardzo poważną oznaką upadającej potęgi Rosyi w Europie.

Jakby na ironię zdarzyło się, że w rocznicę wyswobodzenia Warszawy król angielski wysłał depeszę do cara, w której pozdrawia go jako bojownika o wolność.

„Fremdenblatt" pisze dalej, że Warszawa jako stolica Królestwa Polskiego ma zapisane w swoich kronikach straszliwe fakty carskiej wolności, że była krwawym świadkiem najstraszniejszych wydarzeń.

Wobec ohydnej tyranii okrutnego moskwityzmu tem jaśniej występują czyny naszych i niemieckich wojowników, a między nimi jeden z najwspanialszych: uwolnienie Warszawy. Te czyny zapewniają także na przyszłość, że i nadal potrafimy się oprzeć zwycięzko przemożnemu nieprzyjacielowi.

Rabunki Moskali na Bukowinie.

WIEDEŃ 6 sierpnia. Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

W okolicy Stulpikany patrole rosyjskie plądrują dzień i noc. W gminie Ostra zrabowali Moskale 78 koni, 4,000 bydła rogatego i około 2,000 owiec, które były w lasach.

Dnia 16 lipca obrabowali Moskale proboszcza rzymsko-katolickiego ks. Berny i grozili mu rozstrzelaniem.

Gwałtami Moskali jest dotknięta głównie ludność narodowości rumuńskiej.

Persya kością niezgody między Anglią i Rosyą.

FRANKFURT 6 sierpnia. „Frankf. Ztg." donosi z Konstantynopola:

Według wiarogodnych wiadomości między Anglią a Rosyą wynurzyły się istotne różnice zdań co do Persyi. Niezadługo po kapitulacyi Townshenda Anglia wyraziła w Petersburgu naglące życzenie, ażeby wojska rosyjskie opuściły angielską sferę wpływów w południowej Persyi. W Anglii było widoczne niezadowolenie, że akcya rosyjska, mająca przynieść odsiecz Anglikom w Mezopotamii, niedopisała. Sazonow zgodził się na życzenie angielskie, naprzód z wahaniem, potem bez zastrzeżeń, mimo wielkiego oporu ze strony wojskowości rosyjskiej. Po upadku Sazonowa Stürmer usiłował uczynioną przez Sazonowa obietnicę pokrzyżować. Nie jest też prostym przypadkiem, że poselstwo angielskie w Teheranie od kilku tygodni wybrało po raz pierwszy Ispahan na siedzibę letnią.

BIULETYN URZĘDOWY AUSTRYACKI.

WIEDEŃ 6 sierpnia. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ROSYJSKIM. Na froncie arcyks. Karola w okolicy Capul rozbiły się liczne ataki rosyjskie. Na południe od Jablonicy i Tartarowa wojska austro-węgierskie i niemieckie idą naprzód mimo gwałtownej kontrobrony rosyjskiej.

Armia jen. pułk. v. Koevesza odparła na południowy zachód od Delatyna silne wypady rosyjskie. Zresztą nic szczególniejszego.

Front marszałka Hindenburga: Pod Załoźcami na zachodnich stokach doliny Seretu toczy się zażarta i zmienna walka.

Wojska jen. Fatha w zwycięzko do tej pory zakończonych walkach pod Zarzeczem na południe od Stobychwy wzięły 4 oficerów, 300 żołnierzy rosyjskich i 5 karabinów maszynowych.

NA FRONCIE WŁOSKIM. Na froncie Soczy trwa silny ogień artyleryi na gorycki przyczółek mostowy i wyżynę Doberdo z niezmniejszoną gwałtownością. Poszczególne wypady przeciw naszym pozycyom na wschód od Redipuglia i pod Selz zostały odparte. Wskutek wczorajszego ostrzeliwania miasto Gorycya bardzo ucierpiało. Szpital Braci miłosiernych pełnym pociskiem zniszczony. Kilka osób zabitych.

Na wschodnim froncie tyrolskim nasze górskie pozycye pod Paneveggio stoją pod gwałtownym ogniem działowym. Poszczególne wypady włoskie rozniły się wśród bardzo ciężkich strat nieprzyjaciela. Na południe od Val Sugana krótki wypad naszych oddziałów dał nam 2 oficerów, 76 żołnierzy włoskich i 5 karabinów maszynowych.

NA POŁUDNIOWYM WSCHODZIE nic szczególniejszego.

Von Höfer.

BIULETYN URZĘDOWY NIEMIECKI.

BERLIN 6 sierpnia. Urzędowo donoszą:

NA ZACHODZIE. Walki pod Pozieres trwają dalej. Wieczorem rozbiły się częściowe ataki nieprzyjacielskie pod lasem Foureux i tuż na północ od Somme.

W okolicy Mozy silna działalność artyleryi o były fort Thiaumont i zażarte walki piechoty. Liczba jeńców w odcinku Fleury wzrosła na 16 oficerów i 576 żołnierzy francuskich. W lesie Chapitre zrobiliśmy wczoraj dalsze postępy i wzięliśmy tutaj do niewoli 3 oficerów i 227 nieranionych żołnierzy francuskich.

Dwa latawce nieprzyjacielskie zestrzelone.

NA WSCHODZIE. Front Hindenburga: Wydma piaskowa, trzymana jeszcze przez nieprzyjaciela na południe od Zarzecza nad Stochodem, oczyszczona z nieprzyjaciela. Kontratak odparty. 4 oficerów, 300 Moskali dostało się do niewoli, 5 karabinów maszynowych przypadło nam w zdobyczy.

Pod i na półn. zachód od Załoziec Moskale zyskali zachodni brzeg Seretu.

Na froncie arcyks. Karola i przy armii Bothmera walki na przedpolu bez szczególniejszego znaczenia. Sukcesy wojsk niemieckich w Karpatach zostały rozszerzone.

NA BAŁKANACH nic nowego.

Sukcesy lotnika niemieckiego.

[illegible] sierpnia. B. Wolffa donosi: Przed południem w pobliżu wybrzeża Flandryi wojenny latawiec nieprzyjacielski przez jeden z latawców naszej marynarki po dłuższym pościgu zmuszony do walki, strącony i zupełnie zniszczony. Porucznik marynarki Boenisch zniszczył w ten sposób swój czwarty latawiec nieprzyjacielski.

Z latawca morskiego zmusił on przed kilku dniami jednego ze swoich przeciwników ogniem karabinu maszynowego do przymusowego lądowania tuż za linią nieprzyjacielską.

Ks. pruski Henryk odznaczony.

KIEL 6 sierpnia. Cesarz Wilhelm nadał ks. Henrykowi pruskiemu order „Pour le merite".

Nowe pieniądze na Litwie.

BERLIN 6 sierpnia. „Reichsanzeiger" donosi o ustanowieniu przez Bank wschodni dla handlu i przemysłu (Ostbank fur Handel und Gewerbe) Kasy pożyczkowej „Ost", która zostanie założona w Kownie. Kasa będzie wydawać bony (Darlehnskassenscheine) z napisami w językach: niemieckim, litewskim łotyskim i polskim po 50 kop., 1 rublu, 2 rub., 10 rub. i 25 rub., za którymi pójdą dalsze bony aż do wysokości 100 rubli.

BIULETYN URZĘDOWY TURECKI.

KONSTANTYNOPOL 6 sierpnia. Kwatera główna donosi:

Na froncie Iraku położenie niezmienione. Na froncie perskim bez zmiany.

Na froncie Kaukazu: O operacyach na prawem skrzydle niema wiadomości. W centrum ponowili Moskale ataki przeciw naszym pozycyom, które [illegible] linii, biegnącej na 22 klm na zachód od Erzingan po 14 klm na zachód od Kilkitt w kierunku nieco północnym, mającej około 6 klm szerokości. Walka w kilku odcinkach zażarta. W ataku na bagnety odebraliśmy znowu część pozycyi, w których nieprzyjacielowi udało się stanąć. Na lewem skrzydle nic godnego uwagi.

Na froncie egipskim wysunięte nasze wojska obsadziły przed południem [illegible] El Rabih — Katia — Abu-tell i dotarły oddziałami wywiadowczymi do okolicy Romab, o 8 klm na półn. wschód od Katia. Na wschód od Suezu odbyła się mniejsza walka między naszą strażą przednią a oddziałem kawaleryi nieprzyjacielskiej.

Ameryka z pretensyami do Włoch.

WASZYNGTON 6 sierpnia (B. Reutera). Konsulowie amerykańscy we Włoszech otrzymali zlecenie poinformowania się co do okoliczności, wśród jakich parowiec „Letimbron" został zatopiony przez łódź podwodną.

Z obecnego postoju Legionów.

Na pozycyi, 28 lipca.

Po cofnięciu się za Stochód nie ...szły pułki legionowe, lecz obsadzi... zaraz odcinek nad Stochodem od ... Dopiero po dwóch dniach, zluzo... puł... ...wane do rezerwy grupy ... brygady znalazły się razem ... ogr... ...nej wołyńskiej wsi... Ciasno zresztą ...yło i niewygodnie, ale mimo to wszys... byli zadowoleni, że nareszcie po ty...dniu krwawych walk i marszów moż... było swobodnie umyć się, wyspać, ...poczać.

Po ogólnym przeglądzie Legionów ... dnia 16 lipca nastąpił wymarsz ra... Legionom przypadł odcinek od wsi... ... to okolice znane z zeszłorocznej ofen...wy jesiennej. ... brygady stanęły ...zycyi, a ... która poniosła najdot... straty w walce pod Hrusiaty...em, a następnie w kampanii odwroto...ej, stoi w rezerwie.

...Odcinek Legionów obejmuje front ... Jest to teren zupełnie płaski, ...rosły niskiemi krzakami, od pozycyi ...sыjskich odgrodzony rzeką Stochodem ...bagnem, szerokości około 1000 kroków. ...raz po przyjściu na pozycyę zaczęto ...dować ziemianki, których brak dawał ... dotkliwie odczuwać, zwłaszcza wo... 5 dniowego deszczu i braku kocy i ...aszczy.

Obecnie pogoda się ustaliła, słońce ...jrzało nareszcie z za chmur; nadeszły ...intendentury koce i płaszcze, a i ro...ty ... około poprawienia i zabudowania ...op... postąpiły znacznie przez te kil... dni. Nasza baterya haubic polowych ...nęła odrazu na wysokości swego za...nia, a jak zeznają jeńcy, zadaje nie...przyjacielowi dotkliwe straty. Wobec ...braku wzgórz i wyniosłości obserwacya ...skuteczności ognia artyleryjskiego odby...a się prawie wyłacznie z balonów na ...więzi, których po kilka równocześnie ...nosi się poza naszemi pozycyami. Rów...nież działalność lotników pruskich i au...stryackich jest bardzo ożywiona; lotnicy ...rosyjscy ukazują się stosunkowo bardzo ...rzadko, co potwierdza wiadomości o ol...brzymich stratach w rosyjskim korpu...sie lotniczym.

Ułani nasi kwaterują w okolicznych ... szwadrony luzują kolejno pie... ... poszczególnych pułkach. W ...nocy oświetla się często przedpole ra...kietami i reflektorami, gdyż z powodu ... podszycia i wysokiej trzciny na ...bagnach patrole mogą obejść niepostrze...żenie placówkę i podsunąć się pod o...kopy.

Starcia patroli odbywają się dość ...często, przyczem naturalnie nie odchodzi ... bez strat.

I tu więc powstają świeże mogiły, ...wstają nowe krzyżyki brzozowe.

Jedną z takich mogił spotkałem o...k pozycyi 6 pp., na krzyżu napis: ...Czarnecki Rudolf, sierżant 6 ... I. ... pol., odznaczony 3 medalami ...waleczności, zginął śmiercią boh...terską dnia 19/8 1916 w walce o wolność ...Polski.

Sąsiadujący z nami Bawarczycy, od...noszą się do nas z wielką sympatyą i ...uznaniem, a dowodem tego są zawiąza...ne między poszczególnymi oddziałami ...stosunki towarzyskie i match foodbalo...wy, rozegrany między drużyną 13 ba...warskiego pułku piechoty a kompanią ...rską I brygady Legionów.

Sprzedane kolonie.

Pod powyższym tytułem pisze C. D. Bratter w „Vossische Ztg.", co następuje:

W r. 1803 kupiła republika północno amerykańska, która wówczas istniała dopiero od czternastu lat, od cesarza Napoleona olbrzymią masę ziemi pomiędzy Mississippi a górami Skalistemi za 15 milionów dolarów. Ta ziemia nazywała się wówczas Luizyaną. W roku 1810 kupiła Ameryka Florydę od Hiszpanii za 5 milionów. Tej kwoty nie wypłacono gotówką, lecz policzono ją na rzekome pretensye amerykańskich domów handlowych w Hiszpanii. W roku 1850, w trzy lata po pomyślnej wojnie z Meksykiem, zabrała Unia Aztekom połowę ich obszarów (Texas, Nowy Meksyk, Kalifornię), za zapłatą 15 milionów dolarów, co było świetnym interesem, jeżeli wspomnimy o odkrytych w roku 1849 polach złota w Kalifornii, które wzbogaciły niezliczonych ludzi i znacznie podniosły dobrobyt Amerykanów. Temi 15 milionami dolarów Unia powiększyła trzykrotnie swoje obszary, a liczbę ludności powiększyła czterokrotnie. W r. 1887 Rosyanie sprzedali Ameryce Północnej Alaskę, obfitującą we futra, za 7 milionów dolarów.

Osobliwe są tego powody, że Ameryka teraz płaci za duńskie wyspy zachodnio-indyjskie 25 prc. więcej niż za połowę Meksyku. Pod względem ekonomicznym wyspy nie mają znaczenia, i także ich przyszłość pod względem ekonomicznym w Ameryce nie ceną wysoko. Ich ludność murzyńska nie ma też osobliwego powabu dla kraju, w którym cierniasty problemat murzyński jeszcze czeka na rozwiązanie, jeszcze przedstawia niebezpieczeństwo dla republiki. Mimo to te wysepki duńskie już przed dziesiątkami lat wzniecały pożądliwość Amerykanów. W roku 1867 przedstawiono kongresowi wniosek o aneksyę wyspy św. Tomasza. Wniosek uchwalił parlament, ale opierał mu się senat. W r. 1902 zawarla Ameryka z Danią prawidłową umowę kupna, ale parlament duński odmówił jej zatwierdzenia. Odtąd kontynuowano pertraktacye w tajemnicy od czasu do czasu, a urzędowym pertraktacyom dopomagano nieurzędowo przez popieranie rozruchów murzyńskich na Antylach duńskich. Teraz umowa kupna jest dokonana, i zapewne parlament duński wobec niewydajności tych kolonii i rosnących trudności utrzymania się przy nich, zaniecha oporu. Trudno przypuścić, aby Amerykanie, pouczeni doświadczeniem z r. 1902, zawarli umowę i ją ogłosili, gdyby się obawiali trudności ze strony duńskiej.

Znaczenie Antylów duńskich dla Ameryki polega na ich wartości strategicznej dla wzmocnionej obrony bramy atlantyckiej do kanału Panamskiego. W ocenie Spokojnym, na stronie przeciwległej, Ameryka ma prawodopodobnie dostateczną obronę, zwłaszcza przez Filipiny i wyspę Guam, które są cenne jako punkty oparcia, stacye kablowe i węglowe. W mniejszej, ale jeszcze znacznej mierze bronią pozycyi amerykańskiej wyspy Hawai, Samoa, Tutuila, Manua. Po stronie atlantyckiej służą wprawdzie wyspy Kuba i Porto Rico ku wojskowej obronie kanału, ale wyspa Kuba nie jest pod względem prawno państwowym własnością amerykańską, a jej ludność murzyńska jest w wielkiej części nieprzyjazna Ameryce, podczas gdy należąca od r. 1898 do Ameryki wyspa Porto Rico nie daje kanałowi dastatecznej obrony. Najwięcej zaważa na szali ta okoliczność, że wyspy Bahama i Jamaica są w rękach angielskich i przez to mogłyby stanowić niebezpieczeństwo dla kanału, gdyby Anglii się spodobało z jakiegokolwiek powodu wywierać nacisk na Amerykę. To samo powiedzieć można o położonych więcej na północy wyspach Bermuda, które przed kilku laty zaopatrzono w silne utwierdzenia, i z których utworzono poważny punkt oparcia dla floty. We wrześniu r. 1913 wzmocniono tamtejszą eskadrę angielską o cztery statki, co w Ameryce wywołało niemały niepokój. Można zatem przypuścić, że nabycie Antylów duńskich i stosunkowo wysoka cena kupna są w ścisłym związku z możliwością zagrożenia kanału Panamskiego przez Anglię.

Lista strat I. Brygady Legionów.

(Ciąg dalszy).

Komenda I. Brygady Legionów polskich ogłasza (nr. 1355) następującą listę strat:

Skolarysz Józef, kapr. 5 pp. KKM., ranny, Skrabski Jan, sierż. 5 pp. 6 k., zabity, Skroczek Ant., szer. 5 pp. oddz. szt. zaginął, Skrzeszewski Henr., szer. 7 pp. VI b. 3 k., ranny, Skudziński Rom., st. ż. 5 pp. 2 k., zaginął, Słomiński Stan., st. ż. 5 pp. 6 k., ranny, Smażyński Feliks, szer. 5 pp. 1 k., zaginął, Smiechowski Stefan, szer. 5 pp. 5 k., zaginął, Smigielski Eug., szer. 5 pp. 5 k., zaginął, Smigielski Leop., st. ż. 5 pp. 3 k., zabity, Smertelnik Jan, kapr. 7 pp. VI b. 3 k., zabity, Smoliński Adam, szer. 5 pp. 3 k., ranny zag., Smoleński Józef, kapral 1 p. uł. 1 szw., ranny, Sobczyk Jan, szer. 5 pp. oddz. szt. zabity, Solecki Jan, szer. 5 pp. 6 k., ranny, Sobudzki Sew., szer. 1 pp. I b. 1 k., zaginął, Sojka Jan, szer. komp. sap., ranny, Sokołowski Edw., szer. 7 pp. VI b. 4 k., zaginął, Solecki Stan., kapr. s. 5 pp. 7 k., zaginął, Soła Franc., 5 pp. oddz. szt. zabity, Sporny Bolesław, st. ż. 5 pp. 4 k., zaginął, Sprawka Ignacy, szer. 5 pp. 2 k., zaginął, Stachoń Tomasz, par. 5 pp. 5 k., ranny zag., Stanek Antoni, st. ż. 7 pp., oddz. tel., zaginął, Staniewski Konst., st. ż. 7 pp. V b. 3 k., ranny, Starzeński Witold, szer. 7 pp. V b. 1 k., ranny, Stawarz Stan., st. 7 pp. VI b., 3 k., ranny, Steciak Tomasz, st. ż. 5 pp. 3 k., ranny, Stefański Paweł, ppor. 5 pp. 4 k., ranny, Stokowski Ant., szer. 7 pp. VI b. 1 k., ranny, Steinman Maurycy, szer. 5 pp 6 k., ranny zag., Stochła Franc., ułan 1 p. uł. 2 szw. ranny, Stokowski Tom., szer. 1 pp. III b. 3 k., kontuz., Steczyński Stan., ppor. 5 pp. 5 k., ranny zag., Sumera Jan, szer. 5 pp. 5 k., zaginął, Swięciński Tad., szer. 7 pp. VI b. 3 k., ranny, Swierczek Jakób, st. ż. 5 pp. 5 k., ranny, Snieżewski Gustaw, st. ż. 1 pp. III b. 2 k., ranny, Swigost Józef, st. ż. 7 pp. VI b. 1 k., zaginął, Szafran Jan, szer. 7 pp. VI b. 3 k., zaginął, Szczerba Włodz., kapr. 7 pp. V b. 2 k., zabity, Szczurkowski Ign., szer. 5 pp. 2 k., ranny, Szczurkowski Wład., kapr. 7 pp. oddz. tel. zag., Szarski Stan., sierż. 1 pp. I b. 1 k., zaginął, Szkaradek Ign., kapr. 5 pp. 6 k., zaginął, Szmit Seweryn, szer. 5 pp. 4 k., zaginął, Sznajder Józef, szer. 5 pp. 5 k., zaginął, Szostak Radziwiłowicz J., 1 p. uł. 1 szw., ranny, Szubartowski Jan, szer. 7 pp. VI b. 1 k., zabity, Szulc Lucyan, szer. 7 pp. VI b. 3 k., ranny, Szumlak Edw., szer. 5 pp. 5 k., kontuz., Szwedowski Stefan, ułan 1 pp. ułan 1 p. uł. 4 szw. ranny, Szybowicz Jan, st. ż. s. 7 pp. V b. 2 k., ranny, Szydlik Józef, szer. 5 pp. KKM. zaginął, Szydło Stan., st. ż. 7 pp. VI b. 3 k. ranny, Szymański Ludw., kapr. 5 pp. oddz. szt. ranny, Szymański Stan., szer. 5 pp. 2 k., ran. zag., Szymański Wilh., kapr. 1 pp. III b. 2 k., ranny, Szymchel Stan., szer. 7 pp. VI b. 3 k., zaginął.

KRONIKA.

Jen. gubernator okupacyi austryackiej Kuk w Warszawie. „D. Warschauer Ztg" donosi, że onegdaj specyalnym pociągiem przybył do Warszawy jenerał gubernator zbrojmistrz Kuk z Lublina, a wraz z nim szef sekcyi dr. Madejski oraz poseł bar. Hoenning, zastępca ministerstwa spraw zagranicznych przy jen. gubernatorstwie w Warszawie. W skład orszaku wchodzili nadto: podpułkownik Hausner, szef sztabu generalnego przy jen. gubernatorstwie lubelskiem i kapitan Fiala, adjutant zbrojmistrza Kuka, a ze strony niemieckiej: podpułkownik Bülow i rotmistrz ks. Ratibor.

Przybyli w ciągu popołudnia składali szereg wizyt.

Wieczorem o g. 8 odbył się w kasynie jen. gubernatorstwa obiad wydany przez jen. gubernatora Beselera. Na dzień następny pobytu była postanowiona wycieczka statkiem po Wiśle do Modlina i zwiedzenie tej twierdzy.

Rosya rezygnuje z Królestwa? Nawiązując do rozporządzenia rosyjskiego min. spraw wewnętrznych, według którego czynownicy z Królestwa mają otrzymać stałe posady wewnątrz Rosyi, pisze „Berl. Lokalanzeiger", że w ten sposób Rosya rezygnuje widocznie z Królestwa, gdyż uchwała o owem rozporządzeniu zapadła na radzie ministrów.

W Klubie Państwowców Polskich. „Goniec Wieczorny" daje sprawozdanie „Klubu Państwowców Polskich". Zagaił zebranie p. Makowiecki stwierdzając, że naczelnem zadaniem nowej organizacyi jest praca nad wskrzeszeniem Państwa Polskiego.

Po tem wstępnem przemówieniu, na przewodniczącego powołano p. L. Kobyłeckiego na asesorów p. Neymana i Rzymowskiego, na sekretarza p. Michała Romera, poczem p. Grużewski dowodził, że tylko mocarstwa centralne mogą rozwiązać sprawę polską, powołując do życia Państwo Polskie. Atoli naród polski postępowaniem swem musi okazać, że nowe państwo będzie zabezpieczeniem od Rosyi. „Jeżeli nie chcemy zmarnować wielkiej chwili dziejowej, musimy jeszcze podczas wojny obecnej podać rękę państwom centralnym i wziąć czynny udział w dziele naszego wyzwolenia i naszej obrony". W tym samym duchu przemówili pp. Wład. Studnicki, adw. Szymański, Józef Wasercug i Karol Hoffman.

„Frankfurter Zeitung" o warunkach pokoju. „Frankfurter Ztg." pomieszcza na naczelnem miejscu następujące uwagi na temat warunków pokojowych: „Rozwiązanie zagadnień przyszłości zależy od tempa, w jakiem wśród naszych nieprzyjaciół ustali się zdanie, iż z karty wojennej nie da się już więcej nic wyłączyć i że dla nas pozostanie takie plus wojennych sukcesów, jakie w czasie pertraktacyi o pokój bezwarunkowo musi być wzięte pod rozwagę. To bynajmniej nie oznacza, abyśmy w przyszłym pokoju chcieli nasze granice poprowadzić tam, dokąd sięgnęły nasze rowy strzeleckie, gdyż i w roku 1871 nie anektowaliśmy Paryża i połowy Francyi. Chcemy wskazać tylko na to, iż zajętego obszaru politycznie możemy ewentualnie nie brać w rachubę. Jak długo Anglia jeszcze żywi wiarę, że zdoła nas wyrzucić poza Ren a nawet jeszcze dalej, tak długo Anglia będzie prowadziła wojnę. Podobnie rzecz ma się i z Francyą, która nie jest panią swej woli, Anglia bowiem zająwszy Calais i użyczająca pieniędzy, ma tu wpływ pierwszorzędny.

Jest na kartach wojny rzeczą dowiedzioną, że atakujący daremnie o wiele później przychodzi do przekonania, iż już dalej pójść nie jest w stanie, aniżeli zwycięski jego przeciwnik. Pod względem wojskowym niema zatem podstawy do tego, by przewlekająca się i nadaremna ofenzywa nad Sommą przyniosła Anglii i Francyi pokój. Przygotować nam zatem należy nasze pełne materyalne i duchowe siły na trzeci rok wojny. Gdy nas pokój zaskoczy, przygotowania poczynione, chociaż nadaremne, przyniosą o wiele mniejszą szkodę, aniżeliby ją przyniosła złudna nadzieja pokoju, gdybyśmy jej poświęcili nasze wewnętrzne i zewnętrzne siły.

Zakazy wywozy i zniesienie zakazów wywozu oraz przewozu. Niemcy: Zakaz wywozu i przewozu metalów oraz wyrobów metalowych zostaje zniesiony dla przewozu metalów oraz stopów metalowych służących do wyrobu zegarków kieszonkowych i części składowych tychże — dalej dla wywozu i przewozu sztucznej blachy metalowej o ile sporządzoną została przed 1/2 1915 (obwieszcz. z dn. 8/7 1916).

Niderlandy: Dozwolonym jest wywóz niektórych gatunków wczesnych kartofli, kapusty głowiastej drugiej sorty, grochu, marchewki oraz strączków (telegr. ces. poselstwa w Hadze).

Wywóz holenderskich nasion trawy i koniczyny jest dotychczas dozwolony; odnośne podania należy wnosić do holenderskiego ministeryum rolnictwa (telegr. ces. poselstwa w Hadze).

Czy czytanie gazet jest potrzebne? Pewien właściciel kolonii pod Gdańskiem został skazany za przekroczenie cen maksymalnych na karę 50 marek. Od nakazu płatniczego władz administracyjnych odwołał się jednak do sądu, tłumacząc swą winę tem, że nie wiedział nic zgoła o żadnej taryfie maksymalnej.

— Jakto? — zawołał przewodniczący — wszak we wszystkich gazetach zamieszczoną była taryfa.

— Być może — odrzekł obwiniony — ale ja nie czytam żadnej gazety i nic nie wiem o cenach maksymalnych.

Oczywiście, że ta naiwna wymówka na nic się nie zdała i sąd zatwierdził karę.

Jeszcze jeden dowód, że czytanie gazet nie tylko jest potrzebne dla duchowej strony każdego inteligentnego człowieka, ale ma swoje praktyczne znaczenie także, gdyż zaznajamia człowieka ze wszystkiemi obowiązującemi rozporządzeniami i nowemi ustawami. A — jak wiadomo — nieznajomość prawa nie tłumaczy.

Przykład ukaranego kolonisty powinien i u nas być odpowiednią nauczką. W dzisiejszych zwłaszcza czasach czytanie dziennika jest już dla samych informacyi rzeczą niezbędną.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Prof. Dr. Michał Janik

Drukarnia J. Lewicki i E. Mirek w Dąbrowie, ulica 3 Maja L. 4.